

## **Podsluchajac miasto Wywiad z Adamem Witkowskim**

**Na stronie radiosimulator.org pojawiła się nowa praca dźwiękowa gdańskiego artysty Adama Witkowskiego. "Warsaw 19 - 25 VI 2007" to dokumentacja jego wędrówek z mikrofonem po stolicy podczas czerwcowej rezydencji w Warszawskim Aktywie Artystów.**

### **Odbyłeś kilka godzin nagrań na terenie Warszawy. Jaki wyłania się z nich obraz miasta?**

AW: Warszawa okazała się bardzo politycznym miejscem. Nie jest to może niespodzianka, ale nie założyłem sobie planu nagrywania "dźwięków politycznych", jeśli takowe w ogóle istnieją. Jedyne plany jakie miałem to mieć sprzęt do nagrywania zawsze przy sobie.

Zacząłem od tego, że trafiłem na pana Adama, z którym mój kolega remontował restaurację. Nagrałem jego opowieści o tym, jak zmieniała się sytuacja Polski po drugiej wojnie światowej. Mnóstwo klasycznego polskiego biadolenia. Później poszedłem pod Kancelarię Premiera, gdzie protestowały pielęgniarki. To była sytuacja skrajnie polityczna, ale nie chciałem rejestrować żadnych komentarzy czy skandowania tylko ten niesamowity odgłos butelek i grzechotek. Na tym pielęgniarkowym noise'ie bardzo mi zależało ale kiedy przyszedłem w miejsce protestu okazało się, że do pielęgniarek dołączyli właśnie górnicy i skandowanie się jednak pojawiło. Potem, kiedy wysiadałem z metra Warszawa Centralna postanowiłem włączyć nagrywanie, wiedziałem, że zawsze ktoś coś tam śpiewa, krzyczy albo gra. Traf chciał, że facet, który występował tego dnia śpiewał songi o przewodniczącym Kaczyńskim. Wreszcie na koniec, ostatniego dnia nagrań, miałem możliwość pojechać na Okęcie, a tak się złożyło, że kilka dni wcześniej przeglądałem statystyki dotyczące liczby emigrantów. To było takie symboliczne zakończenie tej opowieści - wylot z Warszawy.

Podobnie jak w codziennym życiu tak i w sztuce, kiedy widzę, że coś samo dąży w jakąś konkretną stronę, poddaje się tej sytuacji i patrzę co się z tego ułoży. Tu akurat wyszła na wierzch polityka, ale to jest też kwestia interpretacji i być może to tylko moje subiektywne spojrzenie na ten materiał dźwiękowy.

### **Wśród tytułów utworów zamieszczonych na stronie pojawiają się nazwy Rondo Romana Dmowskiego, Metro Warszawa Centralna czy Okęcie Terminal Odlotów. Wybór tych ważnych węzłów komunikacyjnych wskazuje na to, że chciałeś też uchwycić zgiełk życia w stolicy?**

AW: Nie jestem z Warszawy, ile razy tu przyjeżdżam, zawsze trafiam w te same miejsca bo zazwyczaj mam do załatwienia jakieś sprawy w instytucjach kulturalnych, które rozlokowane są w centrum. Jeżdżę metrem na Ursynów bo tam nocuję u znajomych. Prawie zawsze odwiedzam pracownię Tomka Kopcewicza na Pradze. Znam też oczywiście Okęcie jako pasażer. Ta moja osobista Warszawa istnieje w okół węzłów komunikacyjnych i w komunikacji publicznej, której używam do poruszania się po niej. Jest też kilka miejsc, do których koniecznie chciałem pójść z mikrofonem. Na przykład tunel pod placem Na Rozdrożu ma niesamowitą akustykę. Pogłos i zagęszczenie ruchu jest tam takie duże, że ginie w nim każdy szczegół, kontur dźwięku. Kiedy samochód przejeżdża nawet metr obok ciebie, słyszysz tylko jakąś nieokreśloną magmę. Interesowało mnie też metro, które jest chyba najgłośniejsze na świecie. Jakie szczęście, że Warszawa ma taką krótką trasę, bo gdyby trzeba było jeździć w takim hałasie na dłuższych odcinkach, to ludzie nabawiliby się poważnych schorzeń nerwowych. Podejrzewam, że natężenie dźwięku w wagonach nie mieści się w żadnej normie.

### **Nagrania zgromadzone na stronie Radia Simulator traktujesz jako swego rodzaju „pocztówki dźwiękowe” czy może raczej kompozycje muzyczne?**

AW: Każde z tych czerwcowych nagrań zostawiłem w nienaruszonym stanie. Nie ma więc tu kompozycji jeśli chodzi o pojedyncze tracki, chyba że traktować jako kompozycję sposób w który dokonywałem nagrań. To z jakiej odległości, z jaką czułością rejestruje się nagranie ma kolosalne znaczenie.

Inną sprawą jest natomiast ułożenie tego materiału w całość. To już nazwał bym kompozycją. Testowałem wiele zestawień, dokonałem też mocnej selekcji materiału. Z przyczyn praktycznych, podzieliłem to na odrębne ścieżki, które można ściągnąć ze strony. Razem tworzą one spójną całość ustawioną według pewnej chronologii.

### **Nagrywając otoczenie, jak ważną rolę odegrał sprzęt, którego używałeś - pod względem jakości dźwięku oraz możliwości swobodnego poruszania się w środowisku?**

AW: Jest to przykład kompromisu między jakością nagrań i wielkością sprzętu nagrywającego. Używam przenośnego Flash Discu oraz mikrofonów Soundman OKM, które wyglądają jak słuchawki. To mi zapewnia optymalną jakość, swobodę poruszania się i możliwość nie ujawniania się. Tak było w przypadku pana Adama, kiedy podsluchiwałem jego rozmowę z kolegą. Gdybym miał większy sprzęt, może jakość byłaby jeszcze lepsza, ale na pewno nie mógłbym już tego wszystkiego zarejestrować.

**A w jakich warunkach najlepiej słuchać "Warsaw 19 - 25 VI 2007"? Lepiej na domowym sprzęcie czy na słuchawkach przemieszczając się po mieście?**

AW: Pewnie byłoby to ciekawe założyć słuchawki i przejść się po tych miejscach raz jeszcze. To takie słuchanie akustycznej przeszłości. We mnie jest natomiast mało miejsca na taką poetykę i wybrałbym sprzęt domowy. Wiesz uważam, że dźwięk, muzyka są taką czystą abstrakcją i nie wymagają nadawania im dodatkowych znaczeń. Dlatego właśnie niespodzianką był dla mnie ten polityczny kontekst.

Lubię dobrze zrealizowane nagrania, tak jak lubię dobrze zmontowany film, czy rzetelnie namalowany obraz. Zawsze kłóci się we mnie conceptualista z formalistą. Inną sprawą jest to, że nie rozumiem zupełnie słuchania muzyki podczas spacerów. Świat ma tyle ciekawych dźwięków. Ich czysta, nieprzefiltrowana przez mikrofony i mikroprocesory forma jest cudowna. Ja zwykle wybieram słuchanie świata 1:1.